

+ Józef Kupny

3. Archidiecezjalna Pielgrzymka Świata Ludzi Pracy do Henrykowa 20 maja

3. Archidiecezjalna Pielgrzymka Świata Ludzi Pracy do Henrykowa, jest okazją by przypomnieć rolę i znaczenie ludzkiej pracy w zbawczych zamierzeniach Boga, znaczenie rzemiosła, małej i średniej przedsiębiorczości w życiu gospodarczym naszej umiłowanej Ojczyzny. I by zawierzyć każdego pracującego Opatrzności Bożej i działaniu Ducha Świętego.

Najpierw nich mi będzie wolno pozdrowić obecnych tutaj: kapłanów, a zwłaszcza duszpasterzy świata pracy, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych. Przewodniczącego Dolnośląskiej Solidarności i wszystkich członków tego związku w raz z ich rodzinami. Także przedstawicieli Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu i wszystkich rzemieślników oraz ich rodziny. Serdecznie pozdrawiam przedstawicieli biznesu, pracodawców, przedsiębiorców. Wszystkich tu obecnych serdecznie pozdrawiam.

Umilowani w Chrystusie, Bracia i Siostry! Gromadzimy się tutaj, by na nowo przeżyć tajemnicę Zesłania Ducha Świętego. Chrystus zapowiada, że Duch Święty będzie Pocieszycielem Apostołów oraz Kościoła, jako stale obecny wśród nich – choć niewidzialny – Nauczyciel tej samej Dobrej Nowiny, co Chrystus. Nauczy i przypomni, to znaczy iż będzie dopomagał we właściwym zrozumieniu Chrystusowego Orędzia, oraz że zapewni mu ciągłość wśród zmieniających się warunków i okoliczności. Duch Święty sprawi więc, że w Kościele trwać będzie zawsze ta sama Prawda jaką Apostołowie usłyszeli od swego Mistrza. W przekazywaniu Dobrej Nowiny Apostołowie będą szczególnie zjednoczeni

z Duchem Świętym. „Gdy przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zašwiadczy o Mnie. Ludzkie šwiadectwo Apostołów jest zatem oparte na šwiadectwie Ducha Świętego. I Duch Święty stanowi o wiernym przekazie objawienia. On jest dla tego przekazu natchnieniem i zabezpiecza go przed zniekształceniem. Šwiadectwo Apostołów zapewnia mu jedynie ludzki wyraz, bez którego nie moglibyśmy pojąć tajemnicy ofiarowanego nam zbawienia.

Pomiędzy Duchem Świętym a Chrystusem zachodzi najšcišlejsza więź. Zanim jednak prawda ta została przez samego Chrystusa objawiona, trzeba przyznać, iź była ona niejako zakryta przed ludzkimi oczyma. W Starym Testamencie osobowość Ducha Świętego jest całkowicie ukryta i dopiero Jan Chrzciciel udzielając chrztu nad Jordanem zapowiedział, że idzie mocniejszy od niego, któremu nie jest godzien rozwiązać rzemyka u sandałów, a który chrzcić będzie Duchem Świętym. Jan Chrzciciel zapowiada Mesjasza jako tego, który przynosi Ducha Świętego. I rzeczywiście w czasie mowy pożegnalnej w wieczerniku Duch Święty zostaje objawiony w nowy i pełniejszy sposób, jako dar dla Apostołów, dla Kościoła, i jako dopełnienie zbawczego dzieła Chrystusa.

Wiemy, że działalność Jezusa ograniczona była przestrzenią i czasem. Przyjąwszy ciało człowieka Jezus był ograniczony w swoim zbawczym działaniu na ludzki sposób. Nie mógł nim objąć wszystkich żyjących wówczas ludzi, tym bardziej pokolenia następne. Ta bariera czasu i przestrzeni pokonana została przez Ducha zwanego Pocieszycielem.

Duch Święty obdarowuje nas mocą do dawania šwiadectwa. Czerpali z niej Apostołowie, pierwsi šwiadkowie, szczególnie po wyjściu z wieczernika, czerpiemy i my. Dlatego nieodzowne jest dla realizacji naszego powołania otwarcie się na działanie Ducha Świętego i przyjęcie Daru Ojca i Syna.

Bracia i Siostry, Duch Święty umacnia nas w wierze i daje siłę do jej mężnego wyznawania. Potrzebujemy tej siły wewnętrznej szczególnie dzisiaj, kiedy tak wielu boi się stać przy krzyżu, bo dali się przekonać, że wiara to sprawa prywatna, i że na jej wyznawanie w przestrzeni życia publicznego nie ma miejsca. Tymczasem, tak jak matka jest wszędzie matką dla swego dziecka, a ojciec wszędzie ojcem, tak samo człowiek wierzący jest osobą wierzącą nie tylko w domu, kościele, ale również w miejscu zamieszkania, pracy i wszędzie tam gdzie się znajduje. Człowiek jest jednością i nie można go dzielić na dwie części, jedną która przynależy do sacrum, druga do profanum. Osoba wierząca ma prawo do publicznego wyznawania swojej wiary i nikt tego prawa nie może jej pozbawić. I równocześnie, na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania, ma obowiązek dawać świadectwo swojej wiary. Od tego obowiązku nikt nie może się uchylać, przed nim uciekać, nawet za cenę prześladowań. Pięknym przykładem dla nas jest bł. Jerzy Popiełuszko patron Solidarności.

Bądźmy wierni Chrystusowi, bądźmy też wierni naszym chrześcijańskim korzeniom, tradycji, wartościom. W stulecie odzyskania niepodległości na nowo odkrywamy jak ważną rolę w walce o wolność i niepodległość odgrywała wiara i miłość do Ojczyzny. Miłość do języka i kultury.

W tym miejscu pragnę wyrazić radość z obecności na naszej pielgrzymce rzemieślników. Rzemiosło ma w naszej Ojczyźnie wielowiekową historię. Nie można zapomnieć wkładu poszczególnych cechów w budowę miast i kościołów. Rzemieślnicy od początku swojej historii byli mocno związani z Kościołem. Byli hojni dla Kościoła. Ślady tej hojności odnajdujemy także tutaj na Dolnym Śląsku. Kościół ceni waszą pracę i wkład w dobro wspólne naszej Ojczyzny. Cieszy to, że organizacje rzemieślnicze realizują wiele projektów współfinansowanych ze środków unijnych, dbają o podnoszenie kwalifikacji, promują społeczną

odpowiedzialność biznesu i współpracują ze związkami zawodowymi. Polskiemu rzemiosłu potrzebne jest jeszcze zniesienie barier biurokratycznych, uproszczenie skomplikowanych przepisów. Dlatego konieczne są działania, które ułatwią pracę rzemieślnikom. Jest to nasza wspólna sprawa.

Istotnym elementem dobra wspólnego naszego państwa jest dbałość o dobry stan i długofalowy rozwój gospodarki, wspieranie rozwoju polskich przedsiębiorstw, szczególnie w ich ekspansji na rynki zagraniczne, ochrona własności prywatnej, dobry program polityki społecznej, rodzinnej i zdrowotnej, a także sprzyjające rozwojowi relacje z innymi krajami. Przez ostatnie lata wiele w tym zakresie zrobiono, ale ciągle na nowo należy poszukiwać rozwiązań, które będą dobrze służyć każdej osobie, rodzinie, społeczeństwu i państwu.

Świat pracy oczekuje dzisiaj przedsiębiorców, których cechuje społeczna odpowiedzialność. Takiego przedsiębiorcę charakteryzuje dbałość o poszczególnego pracownika, o dobrą organizację pracy, współpracę pomiędzy ludźmi – słowem, tworzenie dobrego klimatu w miejscu pracy. Powinien on także wymagać i zarazem popierać kreatywną pracę pracowników, ciągle dokształcanie i podnoszenie kwalifikacji. Powinien zmierzać do tego, by pracobiorca stał się z czasem aktywnym i świadomym współpracownikiem. W razie potrzeby powinien być gotów do bezpośredniej rozmowy i wysłuchania każdego pracownika. Taki sposób zarządzania nie musi oznaczać sentymentalizmu ani słabości, lecz ma raczej wyrażać zaufanie do pracownika oraz do jego poczucia odpowiedzialności. Pracownicy ze swej strony zobowiązani są do uznania autorytetu władzy swoich przełożonych oraz do lojalnej i czynnej współpracy.

Drodzy bracia i siostry, powinniśmy w większym stopniu zwrócić uwagę na duchowość pracy i bardziej świadomie włączyć się w działanie

Boga w świecie, w działanie Ducha Świętego, które stale trwa i podtrzymuje w istnieniu nasz świat oraz służy rozwojowi człowieka i społeczeństwa. Świadomość, że praca ludzka jest uczestnictwem w dziele Boga, winna przenikać – jak uczy Sobór – także do zwykłych, codziennych zajęć. Wszyscy, którzy zdobywają środki na utrzymanie własne i rodziny mogą słusznie uważać, że swoją pracą rozwijają dzieło Stwórcy, zaradzają potrzebom bliźnich i osobistym wkładem przyczyniają się do tego, by w historii spełniał się zamysł Boży. Dlatego powinniśmy starać się wykonywać naszą pracę w sposób odpowiedzialny, rzetelnie, sumiennie i solidarnie. Szacunek dla pracy, uczciwość, obowiązkowość, koleżeńskość i solidarność to tylko niektóre elementy etosu pracy, który należy kształtować w rodzinie, w grupach roboczych, koleżeńskich, a także sąsiedzkich. Bo każda z tych grup dokonuje selekcji i interpretacji wzorów zachowań regulujących zachowania w sferze pracy. Każda z tych grup po prostu ma wpływ na kształtowanie w nas podejścia do pracy, etosu pracy.

Drodzy bracia i siostry, praca stanowi rdzeń całego życia społeczno-gospodarczego. Poprzez nią kształtuje się sprawiedliwość i miłość społeczna, ale tylko wtedy, gdy całą dziedziną pracy rządzi właściwy ład moralny. Jeśli jednak tego ładu brak, na miejsce sprawiedliwości wkrada się krzywda, a na miejsce miłości nienawiść.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego, przyzywajmy Go, aby odnowił oblicze naszej ziemi i pomógł nam żyć Ewangelią pracy. Amen